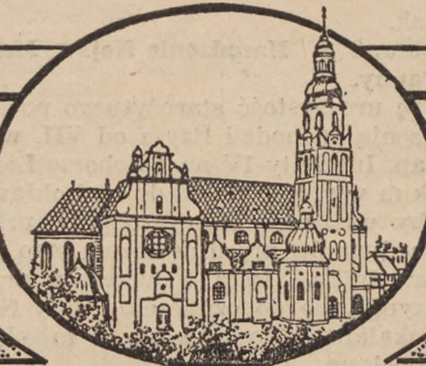
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V | Bydgoszcz, dnia 2 września 1934 | Numer 35

Jubileusz, życie polskie i św. Jan Bosko.

Skończyły się uroczystości jubileuszowe w Rzymie — a rozpoczęły się (od kwietnia) na całym świecie. Święcimy 1900-lecie Dzieła Odkupienia i Zmartwychwstania Chrystusa Pana.

Przed naszemi oczami przesuwają się nadzwyczajne wypadki. Z jednej strony widzimy upodek wiary i moralności u Żydów, podnoszących rękę na samego Boga — z drugiej zwycięstwo Chrystusa Pana nad szatanem. Widzimy walkę między złem i dobrem, między ciemnością i światłością — a zwycięża Dobro, zwycięża Światłość

Czy dzisiaj nie jest podobnie? Wszak żyjemy w czasach upadku wiary i obyczajów, w czasach walki z Bogiem. Świeżo stwierdził to znowu list pasterski Episkopatu Polski. Najdostojniejsi Arcypasterze nasi wyraźnie i silnie nazywają po imieniu zło, które w Polsce się szerzy. Wzywają do walki z niem, bo „...Polska musi pozostać chrześcijańską, nie może i nie powinna stać się wolnomyślną, bezbożniczą, bolszewicką".

I już walczymy — mamy Akcję Katolicką — ciągle powstają nowe szeregi apostołów Jezusowych. Kto zwycięży? Zwycięży Dobro! Zwycięży Światłość! Zwycięży Chrystus! Choćby się zdawało — jak przed 1900 laty — że wszystko stracone, że zwyciężyła ciemność nad Światłością — to wkońcu zawsze zatriumfuje Chrystus, zatriumfuje Jego Kościół, którego nie zwyciężą bramy piekielne! Ktoś powiedział bardzo pięknie, że Bóg nie stworzył świata poto, aby przegrywać!

Ale to zwycięstwo ma się dokonać przez nasze ręce, my je mamy sprowadzić. Sprężystej działalności Akcji Katolickiej bardzo przeszkadza bez wątpienia zastraszający wzrost pijaństwa w społeczeństwie naszem. Na ogół u nas w Polsce niedobrze się dzieje i mało jest zrozumienia dla tego rodzaju apostolstwa. Znany salezjanin O. Wieczorek, misjonarz z Chin, twierdził podczas swych objazdów po naszej Rzeczypospolitej, że nigdzie w świecie nie spotkał takiego pijaństwa, jak w Polsce.

Zwalczajmy zatem demona alkoholizmu, tego strasznego wroga religijności i moralności. Bierzmy udział w uroczystościach, obchodach i wykładach, zorganizowanych w miesiącu wrześniu przez Katolickie Tow. Abstynentów w naszej parafji. Złóżmy w dniu 16 września do puszki kwestarzy ofiarę na walkę z pijaństwem. W ten sposób przyczynimy się do odrodzenia wszystkiego w Chrystusie.

Uroczystości jubileuszowe w Rzymie zakończono kanonizacją św. Jana Bosko. Oto jeden wzór więcej dla katolików dzisiejszych czasów. Wzór wielki, nieporównany, jak słup ognisty rozwidniający drogę do Nieba. Gorący apostoł Chrystusowy, który wydzierał dusze ciemnościom i prowadził do Światłości. Dzieci ulicy prowadził do Boga, by się nie stały łupem szatana. Oto i dla nas wzór wspaniały, jak mamy ratować dusze, zagrożone pijaństwem, jak je prowadzić do Boga, by się nie stały łupem szatana!

Myśli liturgiczne.

Nasze ołtarze wolno ozdabiać kwiatami. Pierwszeństwo mają kwiaty żywe, które przypominają obecność żywego Chrystusa Pana w tabernakulum. Z kwiatów sztucznych są dopuszczalne jedynie kwiaty artystycznie wykonane z metalu, porcelany oraz materji jedwabnej; nie wolno natomiast użyć kwiatów z piór ptasich lub z papieru.

Przy ozdabianiu ołtarzy kwiatami trzeba pamiętać o tem, że ołtarz nie jest miejscem urządzania wystawy kwiatów, lecz miejscem składania Najśw. Ofiary — dalej, że nieodzownym warunkiem każdego piękna jest zachowanie odpowiedniego umiaru. Kwiaty należy ustawiać tylko między lichtarzami albo na niższych stopniach podlichtarzowych, jeżeli takie są. Nigdy zaś nie wolno stawiać kwiatów na samej mensie ołtarzowej a tembardziej na tabernakulum, gdzie jest miejsce tylko na krzyż.

Kwiatów nie powinno być na ołtarzach przez cały czas Wielkiego Postu z wyjątkiem świąt, które w tym czasie przypadają oraz czwartej niedzieli W. Postu, od pierwszej niedzieli Adwentu aż do Wigilji Bożego Narodzenia z wyjątkiem świąt i trzeciej niedzieli Adwentu, w Suche Dni, we wigilje i w Dzień Zaduszny oraz podczas śpiewanego nabożeństwa żałobnego. Jedyną ozdobą ołtarza ma wtedy być krzyż i lichtarze.

Kwiaty na ołtarzach mają wiernym przypominać, że powinni być dobrym zapachem Chrystusowym. Kwiaty są oznaką radości i dlatego używa się ich na ucztach ziemskich. Słuszną jest rzeczą, aby ich nie brakowało przy uczcie niebiańskiej.

Kalendarzyk liturgiczny.

Tydzień piętnastej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego.

Niedziela, 2. 9. piętnasta po Zesłaniu Ducha Świętego.

Chrystus Pan wyswobadza nas od śmierci grzechowej podobnie, jak wybawił młodzieńca z Naimu od śmierci ciała. Boski Zbawiciel daje się wzruszyć łzami bólu Matki naszej, Kościoła, płaczącej nad grzesznikami, jak dał się wzruszyć widokiem wdowy z Naim płaszczącej nad zmarłym synem. I to życie nadprzyrodzone, które jest życiem Kościoła, powinno trwać u nas ustawicznie i wydawać owoce, któremi są miłość bliźniego w czynie połączona z nie-

Zainteresuj się ruchem przeciwalkoholowym

ufnością w samego siebie; bo jeśli jesteśmy czemś, tylko przez Chrystusa Pana.

Piątek, 7. 9. Błogosławionego Melchjora Grodzieckiego.

Błogosławiony Melchjor Grodziecki z Cieszyna rodem wstąpił do Jezuitów (Brno), kaznodzieją był w Pradze, kapelanem wojskowym w Koszycach, tam przez zbirów heretyckich zamordowany okrutnie (zmarł 7. 9. 1611), grób w Tyrnawie na Słowaczyźnie w klasztorze SS. Urszulanek.

Sobota, 8. 9. Narodzenie Najśw. Marji Panny.

Tę uroczystość starożytnego pochodzenia obchodził Rzym od VII. w. a pap. Inocenty IV na I Soborze Lionskim w r. 1245 dodał do niej oktawę, aby wypełnić ślub zrobiony przez kardynałów przed wyborem jego poprzednika. Data 8 września przyczyniła się do oznaczenia daty Niepokalanego Poczęcie na 9 miesięcy przedtem.

Henryk Kluth.

Abstynencja środkiem zadośćuczynienia.

I.

Rok Jubileuszowy — a organizacje abstynenckie.

Dziewiętnaście już minęło wieków, gdy Jezus Chrystus z miłości ku ludziom zawisł na szczycie Kalwarji, składając Bogu Ojcu Najczystszą i Najdoskonalszą Ofiarę zadośćuczynienia za grzechy całej ludzkości. Jest to prawda oczywista i niezaprzeczona. Kto tej prawdy nie uznaje, ten przeczy najwiarogodniejszym świadectwom historycznym, ten w żaden sposób nie potrafi wytłumaczyć historji świata i historji chrześcijaństwa. Jezus Chrystus przyszedł, by dokonać Swego posłannictwa. Odrodził i odkupił ludzkość.

Tragedja, która się niegdyś rozegrała na szczycie kalwarji, trwa nadal i trwać będzie do końca świata. Trwa ona na dnie naszego stęsknionego serca ludzkiego, trwa na dnie naszej istoty. Najwznioślejszą bowiem cechą prawdziwego chrześcijańskiego charakteru jest dobrowolne i ofiarne znoszenie cierpień. „Jako mnie prześladowali, tak i was prześladować będą" — powiedział wyraźnie Pan Jezus. Pozatem fala zła i demoralizacji zalewa świat. To też dużo myśli i mówi się obecnie o reformie spoganionych społeczeństw powojennych i o odrodzeniu podupadłej ludzkości. Kościół katolicki, rozporządzający największemi i najpewniejszemi zasadami pedagogicznemi, wskazuje tylko na jedno lekarstwo, na jeden środek skuteczny, a tym środkiem — to natychmiastowy powrót do Chrystusa. to wprowadzenie w czyn Jego zasady i wskazania. Odnowienie ludzkości ma nastąpić w Roku Jubileuszowym, w którym katolicy pilnie rozważać mają Dzieło Odkupienia ludzkości. W Roku Jubileszowym powinna ludzkość przeprosić Boga za popełnione grzechy i złożyć za swe przewinienia Bogu Ojcu Niebieskiemu ofiarę zadośćuczynienia, znosząc cierpliwie niebywałe w dziejach ludzkości tragedje gospodarcze i społeczne, cierpienia, nędzę i kryzys materjalny.

Jest jeszcze inny sposób zadośćuczynienia, najłatwiejszy i bardzo skuteczny, na który zdobyły się organizacje przeciwalkoholowe, trwające bez wątpienia nieugięcie na usługach Akcji Katolickiej. Tym środkiem jest abstynencja. To też odbędzie się w Roku Jubileuszowym staraniem organizacyj abstynenckich w przeróżnych miastach województwa poznańskiego cały szereg pięknych i podniosłych uroczystości w celu propagandy trzeźwości. W naszej parafji odbędą się takie uroczystości i wykłady w miesiącu wrześniu, by zachęcić szersze masy naszych parafjan do korzystania z tego tak łatwego i skutecznego środka. Propaganda wstrzemięźliwości, powiązana z ideą chrześcijańskiej naszej ofiary, winna stać się koniecznie jednym z najbardziej aktualnych nakazów i wskazań naszej pedagogji społecznej w chwili obecnej.

II.

Cierpienia w życiu chrześcijanina.

Szczęście człowieka zależy przedewszystkiem od jego życia moralnego, od jego zasad i uczuć moralnych. Im szlachetniejsze i wznioślejsze jest szczęście, tem bardziej jest ono dostępne ludziom, bo chociaż nie wszyscy mogą; dostąpić potęgi, władzy, sławy i znaczenia w świecie, to jednak każdy bez wyjątku człowiek może być dobrym i może czynić innym dobrze, co daje zresztą człowiekowi prawdziwe zadowolenie i pogodną radość życia.

Religja pojmowana jednostronnie, zasklepia jedynie człowieka, który myśli wyłącznie o sobie, troszczy się o zbawienie swej duszy, lecz wcale nie troszczy się o los i położenie bliźnych; religja zaś należycie pojęta prowadzi nas drogą bezpieczną do wyższego i szlachetniejszego pojmowania szczęścia, uczy nas bezwzględnej miłości Boga i bliźniego i nakłania nas do samozaparcia się i chętnej ofiary na rzecz dobra publicznego.

Nie brak nam zresztą cennych wzorów, począwszy od nieśmiertelnego wieszcza naszego Adama Mickiewicza, a skończywszy na Sienkiewiczu. To też przytaczam niniejszem słowa Sienkiewicza: „Istota, która kocha prawdziwie, nie może być w gruncie rzeczy zła".

Nie może być uczniem Chrystusa ten, którego nic nie obchodzą dusze krwią Zbawiciela odkupione. Chrystus chce, aby wszyscy Jego wyznawcy, każdy odpowiednio do swego stanu, posiadali apostolską gorliwość o zbawienie dusz. Chrześcijanin, jako uczeń i naśladowca Zbawiciela, nie może żyć wyłącznie dla siebie, lecz musi pracować i poświęcać się dla bliźnych, dla rodziny swojej, otoczenia i narodu. Wtedy dopiero staje się katolik prawdziwym chrześcijaninem, gdy pamięta o szczęściu doczesnem i wiecznem swych bliźnich i przykłada się do jego zrealizowania, lub gdy przynajmniej stara się przez pełnienie dobrowolnej pokuty i cierpliwe znoszenie cierpień zadość uczynić Bogu za niewdzięczność wszystkich grzeszników.

W objawieniach św. Małgorzaty Marji czytamy, jak Pan Jezus skarżył się boleśnie przed Swą ukochaną oblubienicą na zniewagi i oziębłość, jakich doznaje od wielu grzeszników i chrześcijan obojętnych i niedbałych. Z tą skargą Swego tak bardzo miłującego nas Serca łączył Pan Jezus prośbę gorącą i zarazem żądanie skierowane do Świętej o tem gorętszą miłość i cześć, które wynagradzałyby Mu ludzką niewdzięczność i obojętność.

Najłatwiejszym i bardzo skutecznym środkiem zadośćuczynienia jest abstynencja.

Prawdą niezbitą jest, że Pan Jezus nadmiernie zadośćuczynił za grzechy wszystkich ludzi. Jedna bowiem kropla krwi Jego Przenajświętszej byłaby aż nadto wystarczyła na odkupienie grzechów naszych i wszystkich kar, na które przez nie zasłużyliśmy. Najświętsza Marja Panna, która bez grzechu była poczęta, pokutowała bardzo ciężko. Święci Pańscy, wiodąc życie podziwu godne, zadawali sobie dobrowolne umartwienia, których nie potrzebowali na zadośćuczynienie Bogu za swoje własne grzechy, gdyż ich nie popełniali.

Bóg jednak żąda, byśmy wszyscy, którzy należymy do żywej społeczności religijnej, tj. do Kościoła Chrystusowego, pokutę czynili za swoje własne grzechy i przewinienia bliźnich naszych i słowem i przykładem przyczyniali się do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi.

i przyjdź dziś o godz. 16^{30} na akademję do salki parafjalnej!

Przyszłość nasza! Przyszłość nasza!

KAT. TOW. ABSTYNENTÓW

w naszej parafji obchodzi w niedzielę 2 września swój doroczny

„Dzień Abstynencki"

Z tego powodu odbędzie się o godz. 10,15 uroczysta suma, podczas której przystąpią członkowie organizacyj przeciwalkoholowych i sympatycy ruchu abstynenckiego do wspólnej Komunji św. Uprasza się nasze organizacje parafjalne, by wysłały na sumę poczty sztandarowe w pełnej asyście.

Po południu po nieszporach o godzinie 4,30 odbędzie się w salce parafjalnej **uroczyste zebranie** według następującego programu:

1. Słowo wstępne — prezes p. Kluth.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Modlitwa do Ducha św.
4. Hymn abstynencki — wspólny śpiew.
5. „Błogosław Boże..." — deklamacja — Henryk Kluth.
6. Referat — ks. prof. Reiter.
7. „Przyszłości lepszej myśmy gońce..." — deklamacja — Fr. Błotnicki.
8. Zakończenie.
9. „My chcemy Boga..." — wspólny śpiew

Deklamacje wygłoszą druhowie z K. S. M. „Gwiazda".

Uprzejmie zaprasza się na powyższy obchód wszystkich członków organizacyj parafjalnych jak i szersze masy naszych parafjan. Wstęp na salę wolny.

„Polska albo będzie trzeźwą, albo jej wcale nie będzie".

Ks. Bronisław Markiewicz.

Pielgrzymkę jubileuszową do Kalwarji w Pakości

urządza **Kat. Tow. Abstynentów** w niedzielę, 9 września b. r., aby tam, w Kalwarji odprawić Drogę Krzyżową i rozważać dzieło odkupienia świata. Koszta podróży autobusem w obie strony wynoszą 3 zł. Zgłoszenia na pielgrzymkę stowarzyszonych i innych przyjmuje sekretarka p. Getkówna, ul. Jackowskiego 1, I. piętro prawo i p. Kluth, ul. Grunwaldzka 1, do 5 września.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo.

Zebranie miesięczne Konferencji odbędzie się w środę, dnia 5 września b. r. o godzinie 7,30 wieczorem w salce parafjalnej. Zajmujący referat wygłosi Wielebny Ksiądz Siebers z parafji Najśw. Serca Jezusa.

O liczne przybycie Szanownych Członków prosi **Zarząd.**

Kat. Stow. Kobiet „Jutrzenka".

Zebranie miesięczne z zajmującym referatem odbędzie się w niedzielę, 9 września, o godz. 16,15 w salce parafjalnej.

S. M. P. „PROMYK".

Poniedziałek, 3. 9. Zbiórka zastępu III. st. i IV. mł. o godz. 19.
Wtorek, 4. 9. Zbiórka zastępu V. st. g. 19,
Środa, 5. 9. Zebranie miesięczne oddz. mł., zbiórka zastępu I. st. i I. mł. o godz 19,
Czwartek, 6. 9. Zbiórka zastępu II. mł. godz. 19. Zebranie kierownictwa i zastępowych oddz. mł. o godz. 19,30.
Piątek, 7. 9. Zbiórka zastępu II. i IV. st. godzina 19.

Katolicki pogląd na sport współczesny.

Jeżeli w nowoczesnym sporcie wyników wychowania dopatrzeć się nie można, to przyczyny tego nie należy szukać w istocie samego sportu, lecz w jego nadużyciach, których troską jest rozwój samego ciała. Komu w sporcie chodzi o kulturę ciała, ten wnet zamienia ją na kult samego ciała. Tego rodzaju sport żadnych owoców wychowania napewno nie odniesie. Na tem właśnie polega nowoczesny sport. Jest on raczej szkołą, ułatwiającą rozpasanie się ślepych namiętności, szukania pochlebstw, zbiorowiskiem, gdzie uprawia się ambicję, pychę, zarozumiałość, nieuczciwość, gdzie od czasu do czasu dochodzi do ostrych sprzeczek, kończących się często doraźnym samosądem. Niema więc wątpliwości, by ludzie o tak przyziemnych ideałach, mogli jako dewizę stawić sobie „w zdrowem ciele — zdrowy duch". To też często słyszy się uzasadnione nawoływania ludzi trzeźwo myślących do powrotu z tej błędnej drogi, gdyż nadużycia sportu w niektórych miejscach już zbyt widocznie występują na jaw.

Obserwując obecny ruch sportowy, dążący do upadku, my katolicy musimy się w tej sprawie jasno i stanowczo wypowiedzieć i mamy obowiązek nasze religijne poglądy publicznie wyrazić. Dla nas ciało i duch nie są równoznaczne. W wyższości bowiem ducha nad ciałem czujemy naszą godność człowieczą. Dlatego mamy prawo żądać, by w wychowaniu sportowem kładziono większy nacisk na uszlachetnienie ducha, a na drugiem dopiero miejscu na kulturę ciała, a nie odwrotnie. Prawda, zdrowotność społeczeństwa wymaga pielęgnowania i troski o ciało, lecz o wiele większą wartość posiada udoskonalenie i urobienie ducha i to właśnie musi stanowić główny i pierwszorzędny cel sportu. Dziś niestety niejedno towarzystwo cel ten ominęło. Niech one wezmą sobie pod uwagę, że w ten sposób postępując krzywdzą naszą młodzież, a tym, którzy mają opiekę nad młodzieżą, utrudniają bardzo pracę wychowawczą.

Katolicy! Nie chciejmy być biernymi widzami spustoszenia, jakie wyrządza nowoczesny sport, więcej on szkody niż pożytku przynosi, bo zatruwa ducha. Na takich pionierów zepsucia narodu żalił się już nasz poeta Krasiński:

„Niczem Sybir, niczem knuty
I cielesnych tortur król,
Lecz narodu duch zatruty,
To dopiero bólów ból".

Dla takiego sportu nie wyrzekajmy się naszych religijnych zasad, owszem, użyjmy całego wpływu i wszystkie siły wytężmy, by naszą polską młodzież przed nowoczesnym sportem, jako przed trucizną, uchronić. Jeżeli my Polacy chcemy mieć przyszłość potężną, pielęgnujmy kwiat młodzieży, by była o charakterach nieugiętych i prawych. Jeżeli nasze społeczeństwo choruje, to starajmy się wychować młodzież naszą zdrową fizycznie i moralnie, a Polska wyzdrowieje. Jedynem lekarstwem jest zmienić tylko zapatrywania na cel sportu. Zmienić te namiętne gonitwy za ilością zdobytych punktów, znieść szkodliwe zdrowiu rekordy, a zastąpić je nagrodami i podać wznioślejsze bodźce do uprawiania sportu. Nie powinno nam chodzić o to, by młodzież wykształcić na zawodowych sportowców, ale dać jej w sporcie sposobność do niewinnych zabaw, by one zdrowiu służyły, a ta przyjemność wypływająca z sportu niech służy ku zadowoleniu ducha.

I ty, młodzieży polska! chciej zrozumieć, na czem sport polega, nietylko wtedy, kiedy czytasz, ale i wtedy, gdy znajdujesz się na boisku, bo zazwyczaj tam zapominasz o tem, że sport ma wyższe zadanie na celu. Jeżeli chcesz zająć się sportem, zastanów się wpierw nad jego istotą i wypisz sobie głęboko w sercu jego cel, byś na starość nie wybuchnął spóźnioną skargą: „Przez nieumiarkowanie zmarnowałem życie!" Pamiętaj o tem młodzieńcze, że sport musi stać na służbie ducha, że on musi dać tobie zasłużony odpoczynek, wytchnienie i rozrywkę, a po skończonym sporcie, byś nie czuł tej szkodliwej bezsilności, lecz głębokie zadowolenie.

Oby wreszcie nasi rodzice i wychowawcy zechcieli przewidzieć i wglądnąć w tę sprawę, a młodzież skierować do takich towarzystw sportowych, gdzie na celu ma się drogą rozwoju sił ciała udoskonalenie i wyrobienie ducha.

Niechaj więc młodzież wesoło spieszy na boisko ćwiczeń i kocha sport, ale sport, który usiłuje i ducha i charakter uszlachetnić!

Stow. Pań Miłosierdzia.

Zebranie miesięczne z referatem ks. Borzycha odbędzie się w środę 5 września o godz. 17 w salce parafjalnej.

Wszystkie Panie upraszam o przybycie

Gertychowa, przewodnicząca.

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich odbyło swoje miesięczne zebranie pod przewodnictwem prezesa drh. Bauma w obecności Księdza Proboszcza jako patrona i ks. wicepatrona Borzycha. Zajmujący referat wygłosił ks. Spychalski na temat „Cud nad Wisłą", który zgromadzeni wysłuchali z zainteresowaniem. Prezes podał w komunikatach wskazania Parafjalnej Akcji Katolickiej, szczególnie zachęcał do udziału w „Dniu Abstynenckim", jaki urządzają członkowie Bractwa Wstrzemięźliwości i Kat. Tow. Abstynentów. We wolnych głosach zauważył drh. Nehring, że w naszym kościele parafjalnym daje się zauważyć brak krzyża przy kropielnicy. Ksiądz Proboszcz wyjaśnił, że w obecnym Roku Jubileuszowym Matki Różańcowe fundują okazały i piękny krzyż na pamiątkę 1900-lecia Odkupienia. Pozostaje jednak jeszcze do sprawienia krzyż przy kropielnicy, który z pewnością jedno z bractw naszych zechce sprawić. Tu drh. Migas zabrał głos i zaproponował, żeby ojcowie różańcowi ten krzyż sprawili. Propozycja drh. Migasa znalazła u zgromadzonych ogólny aplauz. Zatem krzyż nad kropielnicą funduje Żywy Różaniec Ojców. O godzinie 18-tej solwował przewodniczący interesujące zebranie.

„Zło nie może być pokonane bez wypowiedzenia mu wojny".

Adam Mickiewicz.

Wiadomości parafjalne.

W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy nasz doroczny odpust Matki Boskiej Częstochowskiej. Dzień był prześliczny i słoneczny, to też tłumy parafjan zapełniły świątynię naszą na poszczególnych Mszach św. Uroczystą sumę z procesją odprawił Ksiądz Proboszcz w asyście ks. Spychalskiego i księdza diakona Gołąba. Piękne kazanie odpustowe na cześć Królowej Korony Polskiej wygłosił ks. prof. Majchrzak. Pienia uroczyste wykonał poprawnie nasz chór kościelny „Moniuszko". Uroczystości odpustowe zakończyły się solennemi nieszporami, które odprawił Ksiądz Proboszcz w asyście ks. diakona Gołąba i księdza Chmieleckiego, alumna Seminarjum Duchownego w Gnieźnie. Cała uroczystość odpustowa wypadła bardzo solennie na większą chwałę Bożą, ku większej czci Matki Boskiej Częstochowskiej i ku zbawiennemu pożytkowi wiernych.

Z radością podkreślamy, że wielka liczba parafjan przystąpiła do Sakramentów św., zyskując sobie tem samem odpust zupełny.

„Niema ważniejszego dzieła społecznego — niż zwalczanie alkoholizmu".

Pius X.

Ogłoszenia Parafjalne.

Z dniem 2 września, w niedzielę XV po Zielonych Świątkach wprowadza się **dawny porządek nabożeństw w niedzielę i święta!**

Godz. 7,00 Pierwsza Msza św. czytana z kazaniem i śpiew godzinek do Matki Boskiej.
Godz. 8,00 Msza św. czytana z odczytaniem ewangelji św.
Godz. 9,00 Msza św. śpiewana i kazanie dla dzieci.
Godz. 10,15 Suma z aspersją i kazaniem.
Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.
Nieszpory z różańcem o godz. 15,30.

Zebrania bractw i towarzystw

Niedziela, 2. 9.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 13.
Żywy Róż. Matek. Zebr. miesięczne o g. 15.

Poniedziałek, 3. 9.

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konf. Zebranie zarządu o godz. 19,30.
Sekcja Dobroczynności. Zebr. miesięczne o godz. 19.

Wtorek, 4. 9.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu o godz. 19 w Ognisku Par.

Piątek, 7. 9.

Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu po nab. wieczornem.

Niedziela, 9. 9.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 14.
Żywy Róż. Młodzieńców. Zebr. miesięczne o godz. 15.

Porządek nabożeństw.

2. 9. XV. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Ewangelja św. u św. Łukasza 7, 11—16.

Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewaniem godzinek.
Godz. 8,00 Msza św. czytana.
Godz. 9,00 Msza św. śpiewana z kazaniem
Godz. 10,15 Suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12,00 Msza św. czytana.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.
W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8, (zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.

4. 9. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

6. 9. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.
Godz. 17—19 **Słuchanie spowiedzi św.**
Godzina święta od 20—21.

7. 9. Piątek.

Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. N. Sakramentu z wotywą.**

Adorują od:
8— 9 Pany różańcowe, róża 1—35.
9—10 Matki różańcowe, róża 1—60.
10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka".
11—12 Straż Honorowa.
12—13 Trzeci Zakon.
14—15 Panny Różańcowe, róża 61 do końca
15—16 Dzieci szkolne, Mały Chór, Stowarzyszenie Dziecięstwa Pana Jezusa chłopców i dziewcząt,
16—17 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.
17—18 Tow. Robotników. Konferencja Męska, S. M. P. „Gwiazda", Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiewu „Moniuszko".

O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem z nauką i procesją.

9. 9. Sobota.

Godz. 7,45 Wotywa z litanją do Matki Boskiej.
Godz. 17—19 i od 20 Sposobność do spowiedzi św.

9. 9. XVI. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Porządek nabożeństw jak zwykle

Podziękowanie.

Pani N. N. złożyła na moje ręce zł. 5.— na budowę Domu Katolickiego z prośbą do mnie o modlitwę do Matki Boskiej Częstochowskiej o nawrócenie męża swego. Za ofiarę serdecznie dziękuję i prośbę jej spełnię.

Ksiądz Proboszcz.

Przy poświęceniu fabryki papieru p. Szymańskiego, ul. Poznańska 32, zebrano na biednych naszej parafji 12,65 zł. Za tę ofiarę składa serdeczne „Bóg zapłać!"

Ksiądz Proboszcz.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.